

WPLYW KSIĘŻY DEKANATU SZTUMSKIEGO NA PROCES UTRWALANIA POLSKOŚCI I KATOLICYZMU NA TERENIE POWIŚLA W LATACH 1919–1920

Słowa kluczowe: plebiscyt, ziemia sztumska, katolicy polscy, duszpasterze propolscy

Key words: Plebiscite, Region of Sztum, Polish Catholics, pro-Polish priests

Schlüsselworte: Volksabstimmung, Stuhmer Land, polnische Katholiken, polenfreundliche Seelsorger

TEREN PLEBISCYTOWY – TZW. OKRĘG KWIDZYŃSKI

Zgodnie z traktatem wersalskim (art. 96) z 28 czerwca 1919 r.¹ tzw. kwidzyński okręg plebiscytowy obejmował „...powiat sztumski i suski oraz część powiatów: malborskiego na Wschód od Nogatu i kwidzyńskiego na Wschód od Wisły”², zwane Powiślem (ziemia malborska), gdzie tylko w powiecie sztumskim oraz niewielkiej części powiatu kwidzyńskiego istniały wsie jednolicie polskie. W pozostałych okręgach plebiscytowych, czyli na Mazurach i Warmii mieszkała „najsłabsza grupa ludności o niewykształconym poczuciu przynależności narodowej”³. Głosowanie przeprowadzono 11 lipca 1920 r., 15 sierpnia tego roku, gen. Charles Dupont, przewodniczący komisji polsko-niemieckiej, wykreślił tymczasową granicę państwa, przydzielając Polsce tylko wieś Janowo z przysiółkami, a pozostałe ziemie okręgu Niemcom.

Tuż po przegranym plebiscycie Polaków na wskazanym terenie nastąpił terror, którego na szczęście 8 sierpnia 1920 r. zabronił oddziałom powiatowym Ostdeut-

* Ks. prof. zw. dr hab. Jan Wiśniewski – Katedra Teologii Dogmatycznej i Fundamentalnej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; specjalizacja: nauki humanistyczne (historia średniowiecza i nowożytna), nauki teologiczne (historia Kościoła); profesor historii Kościoła w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Elbląskiej.

¹ S. Kozicki, *Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r.*, t. 1, Warszawa 1965, s. 222–237; A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. 1: 1914–1945, Warszawa 1995, s. 69–71.

² J. Wiśniewski, *Polskość i plebiscyt na Powiślu ze szczególnym uwzględnieniem roli duchowieństwa katolickiego*, w: *SPelp*, 1990/91, s. 218.

³ W. Wrzesiński, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920–1939*, Olsztyn 1973, s. 13–14.

scher Heimatdienst, obawiając się podobnych działań wobec mniejszości niemieckiej w Polsce⁴. Pokonani głosami Niemców Polacy Powiśla (za Polską głosowało tylko 7,6%, ale w pow. sztumskim aż 19,1%) szukali ratunku u premiera rządu polskiego Wincentego Witosa. We wrześniu 1920 r. Rada Ludowa z Olsztyna, w osobach ks. Wacława Osińskiego i Jana Baczewskiego, udała się do Warszawy, aby uzyskać informację o dalszej polityce władz polskich wobec ludności polskiej na terenach plebiscytu: czy wystąpią one na forum międzynarodowym, aby wymusić na władzach niemieckich przyznanie Polakom takich praw, jakie traktat wersalski wymusił na Polsce wobec ludności niemieckiej (art. 109, 113). Według Jana Baczewskiego z ust premiera W. Witosa miały paść następujące słowa: „Przygotowuje się możliwość opcji na rzecz Polski. Kto Polak, wróci do Polski. Z powodu tych kilku Polaków, z Niemcami wojny prowadzić nie będziemy”⁵. Późniejsze deklaracje Sejmu Polskiego czy Rady Ministrów, z 18 października i 23 listopada 1920 r., nie zmieniły położenia ludności polskiej w Prusach Wschodnich, włącznie z powiatem sztumskim, pozostając deklaracjami politycznymi bez znaczenia praktycznego. J. Baczewski pisał: „Pozostało wrazenie, że Polska nas opuszcza”⁶. Polakom w Prusach pozostało podjąć wysiłek organizowania walki o obronę języka polskiego, polskiego duszpasterstwa katolickiego i pielęgnowania polskich tradycji katolickich w rodzinie.

KATOLICY I PARAFIE ZIEMI SZTUMSKIEJ

Wybór dekanatu sztumskiego jako wzorca przy omawianiu przedłożonej problematyki wynika z dwóch powodów: z faktu zorganizowania miejsca sesji plebiscytowej odbywającej w Sztumie; a także z powodu tego, że ziemia sztumską w XIX–XX w. była wiodącym ośrodkiem walki o polskość na Powiślu. W rejonie tym, ludność polska nieustannie walczyła, ponosząc przykre konsekwencje swojego działania o utrzymanie języka polskiego w rodzinach, a także w szkołach, kościołach i urzędach państwa pruskiego⁷. W 1832 r., kiedy władze pruskie zarzuciły biskupowi Józefowi von Hohenzollern (1808–1836), że popierał język polski, pisał on: „lansowanie niemieckiego w powiecie sztumskim byłoby niedorzecznością, ponieważ to okolice całkowicie polskie... Jeśli chodzi o niemiecką mowę to w tym zakresie zrobiono już dużo...”. Na teren Palatynatu malborskiego wysłał księży niemieckich i „dużą liczbę książy z niemieckimi pieśniami, z niemiecką mszą i nieszporem... Również dekanaty sztumski i dzierzgoński nie są od tego wyłączone... Jednakże jest bardzo trudno w okolicach polskich wprowadzać niemiecką liturgię”⁸. Biskup Jan W. Obłąk pisał tak: „ludność polska na Powiślu była więcej zwartą i narodowo uświadomioną od innych rejonów

⁴ J. Chłosta, *Księża trudnych czasów. Biografie 30 warmińskich duchownych*, Olsztyn 1997, s. 126.

⁵ W. Wrzesiński, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu*, s. 44.

⁶ Tamże, s. 45.

⁷ J. Wiśniewski, *Szkoły elementarne w parafii Tychnowy-Straszewo na Powiślu w połowie XIX wieku*, w: *KMW*, 1977, nr 1 (135), s. 47.

⁸ J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku*, Olsztyn 1983, cz. III – *Ruch polski. Rozwój nowoczesnej świadomości narodowej (1885–1914)*, Olsztyn 1983, s. 87.

polskich diecezji warmińskiej. Powiśle dostarczało także Warmii sporo powołań kapłańskich, które w życiu ludu polskiego miały ważną misję do spełnienia⁹.

Od 1821 r., czyli od bulli cyrkumskrypcyjnej „De salute animarum”, wprowadzającej nowy podział diecezjalny, w ramach granic dekanatu sztumskiego działało 5 parafii z 4 filiami, a mianowicie: Sztum ze Sztumską Wsią, Dąbrówka (Malborska), Kalwa ze Szropami, Postolin z Pietrzwałdem oraz Tychnowy ze Straszewem¹⁰. Dnia 1 maja 1918 r. biskup warmiński August Bludau podzielił „rozrośnięty w minionym okresie” duży dekanat sztumski, wydzielając z niego dekanat dzierzgoński, zlikwidowany w 1839 r. W związku z tym, w granicach dekanatu sztumskiego funkcjonowało 10 parafii z filiami: Sztum z filią w Sztumskiej Wsi i Gościszewie; Kwidzyn z Nebrowem Wielkim i Brokowem (1936 r.); Prabuty, Benowo, Dąbrówka Malborska, Kalwa z filią Szropy; Postolin z Pietrzwałdem; Ryjewo; Straszewo; Tychnowy. Natomiast dekanat dzierzgoński tworzyły parafie: Dzierzgoń (kaplica św. Anny; kościół klasztorny); Bągart ze stacją misyjną w Tywężach; Jasna, Krasna Łąka; Mikołajki Pomorskie; Stary Targ z Nowym Targiem; Żuławka Sztumska¹¹. Tak określony teren administracji będzie przedmiotem tego rozważania.

Duchowni diecezji warmińskiej, pracujący we wskazanych parafiach, w zakresie podejmowanych działań duszpasterskich m.in. także na rzecz polskości, nie mieli otwartego wsparcia ze strony biskupa warmińskiego, kierującego diecezją w granicach państwa pruskiego. W okresie plebiscytowym, czyli od 1908 do 1930 r. był nim biskup August Bludau (*1862 r.)¹². Wprawdzie posługiwał się on językiem polskim, jednak niczego nie uczynił wobec swoich diecezjan pochodzenia polskiego. Wręcz odwrotnie, w 1911 r. sprzeciwił się zamiarom drukowania polskiego tygodnika religijnego¹³. To sprawia, że na tle jego postawy bardzo pozytywnie wypada życzliwa wobec Polaków troska pasterska jego sufragana w latach 1901–1916, czyli biskupa Edwarda Herrmanna. Bronił on w parlamencie pruskim praw katolickiej ludności polskiej do kazań wygłaszanych po polsku oraz do polskiej szkoły, aby ich brak nie przeszkadzał dobrze poznawać prawd wiary i zasad moralnych¹⁴.

KSIEŻA POCHODZENIA POLSKIEGO W PARAFIACH ZIEMI SZTUMSKIEJ

Księża pracujący na tym „z ducha” polskim terenie przyjmowali różne postawy wobec problemu narodowo-polskiego. Od wrogości, poprzez stosujących się ściśle do zarządzeń władz i biskupa warmińskiego, aż do takich, którzy angażowali

⁹ J. Obląk, *Sprawa polska ludności katolickiej na terenie diecezji warmińskiej w latach 1870–1914*, w: „Nasza Przeszłość”, t. 18, 1963, s. 38.

¹⁰ *Elenchus cleri Dioecesis Warmiensis, Brunsbergae* 1825.

¹¹ *Pastoralblatt*, nr 6 (1.06.) z 1918 r., s. 45 – dekret z 1. maja; A. Szorc, *Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248–1998*, Dzierzgoń 1998, s. 146–147; J. Wiśniewski, *Kościół i kaplice na terenie byłej diecezji pomezjańskiej 1243–1821*, Elbląg 1999, s. 85.

¹² P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 30.

¹³ J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii*, s. 290.

¹⁴ J. Wiśniewski, *Polskość i plebiscyt na Powiślu*, s. 220; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła*, s. 79 – po jego śmierci nie mianowano sufragana na Warmii aż do 1967 r. (bp J. Obląk).

się w działalność ruchu polskiego¹⁵. Tych ostatnich było najmniej. Niektórzy zaś, nie zawsze byli liderami polskich katolików, choć na pewno w znacznym stopniu przyczynili się do wyhamowania germanizacji na tym terenie. Należy zgodzić się z tezą postawioną przez ks. prof. Z. Zielińskiego, który pisał: „inna sprawa – to kler parafialny, ale nie on wytyczał programową linię działania Kościoła, stąd też jego „wykroczenia” można było zapisywać co najwyżej na karb osobistej samowolki, ale nie tendencji panujących w Kościele w ogóle”¹⁶.

Ta działalność duszpasterska w parafiach o szerokim zakresie, traktowana często przez władze kościoła jako swoista samowolka, to „felix culpa” – „szczęśliwa wina”, ponieważ księża nie tylko przewodzili wspólnotom parafialnym, ale także angażowali się w ruch polski, przyczyniając się do budzenia świadomości narodowej Polaków zamieszkałych na tych terenach. Ów szeroki zakres pracy duchownych w parafiach, często pod „biczem” władzy diecezjalnej i pruskiej, obejmował m.in.: „prowadzenie duszpasterstwa w języku polskim, głoszenie kazań i nauczanie religii [po polsku], odprawianie nabożeństw i udzielanie sakramentów świętych (słuchanie spowiedzi) [w języku polskim], a także troskę o polskie szkolnictwo katolickie organizowane na Powiślu po plebiscycie”¹⁷. W związku z tym, księża ci, musieli być świadomi grożących im kar pieniężnych oraz kary więzienia, a z drugiej strony braku akceptacji biskupa warmińskiego dla tych form duszpasterzowania.

Prekursorami, czy obrońcami polskości i tradycji katolickich w parafiach wskazanego okręgu byli m.in.: ks. Piotr Paweł Baranowski, proboszcz w Tychnowach w latach 1838–1901, jego wikariusz w latach 1890–1897 – ks. Eryk Gross; ks. Jan Hanowski, proboszcz w Straszewie w latach 1907–1913. Ze względu na odważne i konsekwentne trwanie tych księży w postawie obrony katolickiej ludności polskiej swoich parafian (w par. Straszewo – 61%, Trzciano – 64%, Mątki – 51%¹⁸), zasługują oni na szczególne wspomnienie.

Ks. P.P. Baranowski, ur. W Brąswaldzie pod Olsztynem, od 26 kwietnia 1838 r. do 26 grudnia 1901 r. (do śmierci), czyli z górą 63 lata duszpasterzował jako proboszcz w Tychnowach, dlatego wywarł silne piętno duchowe i narodowe na tę wspólnotę. Za swoją działalność został odznaczony godnością Kawalera Orła Czerwonego (przed 1861 r.). W okresie kulturkämpfu¹⁹, czyli w latach 1872–1884 pozbawiono go funkcji inspektora szkolnego, ponieważ w czasie nadzorowania przez niego szkół katolickich uczono w nich języka polskiego²⁰. Kapłan ten nie rezygnował, ale jak donosił na niego dziekan sztumski ks. Jan Heller pismem z 6 czerwca 1895 r.: „ks. proboszcz naucza w języku polskim i równocześnie, ponieważ w szkole dzieci nie

¹⁵ *Historia Pomorza*, t. III, cz. 2, red. G. Labuda, opr. J. Jasiński przy udziale Z. Szultki, Poznań 1996, s. 133–143.

¹⁶ Z. Zieliński, *Kościół i naród w niewoli*, Lublin 1995, s. 60–61.

¹⁷ J. Wiśniewski, „Wkroczenia” księży pochodzenia polskiego w pracy na rzecz ludności polskiej w Prusach (Powiśle) w latach 1920–1939, w: *Działalność narodowa Polaków na północnym pograniczu polsko-niemieckim w dwudziestoleciu międzywojennym*, red. Z. Romanow, Bytów – Pruszcz Gdański 2010, s. 131.

¹⁸ Tamże, s. 125 – 308 osób w Straszewie, 699 w Trzcianie, 71 w Mątkach.

¹⁹ Z. Zieliński, *Kulturkampf*, w: *EK*, t. 10, 2004, s. 205–207; Tenże, *Bismarck Otto von*, w: *EK*, t. 2, 1976, s. 620–621.

²⁰ J. Wiśniewski, *Polskość i plebiscyt na Powiślu*, s. 221.

nauczyły się polskiego, udziela im też nauki czytania po polsku według następującej metody. Skoro wszystkim dzieciom odczytał jakiś rozdział z polskiego katechizmu, wyjaśnia go chłopcom i odpytuje tych, którzy już w domu przez krewnych zostali przygotowani. W międzyczasie dziewczęta głośno czytają chóralnie, całkiem jak w szkole powtarzając ten rozdział. Potem ks. proboszcz zwraca się do dziewcząt, wyjaśnia i również odpytuje, a tymczasem chłopcy czytają chóralnie i utrwalają sobie w pamięci”²¹. Było to całkowicie świadome działanie duszpasterza, który utrwał kierunek pracy rodziców w domu, głosząc kazania po polsku i odprawiając nabożeństwo w języku polskim. Wiedział, jakie zagrożenia niesie ze sobą rezygnacja z przekazywania treści wiary w języku ojczystym. W tych działaniach wspomagał ks. P.P. Baranowskiego jego wikariusz w latach 1890–1897, czyli ks. Eryk Gross, który po dwuletnim zarządzaniu placówką jako administrator, w 10 marca 1903 r. otrzymał urząd proboszcza, zajmując go aż do śmierci 17 listopada 1935 r.

Innym księdzem, który zapisał się chlubnie, nie tylko duszpastersko, ale także w pracy nad utrwalaniem polskości na Powiślu, był ks. Jan Hanowski (*1.02.1873; †10.07.1967 – pochowany w Jonkowie)²². Pracował wśród wiernych parafii Straszewo od 17 czerwca 1907 do 13 września 1913 r., jako drugi z rzędu kuratus, po odzyskaniu przez tę placówkę samodzielności od kościoła w Tychnowach²³. Po latach wspominał, że czas spędzony w Straszewie należał w jego życiu do najbardziej szczęśliwych. Mimo zakazu władz, głosił po polsku kazania aż do 1939 r., twierdząc: „jestem księdzem dla wszystkich parafian, wszystkich traktuję jednakowo, bez względu na to, czy są Polakami czy Niemcami”. Należał jednak do tych duchownych, którzy nie współdziałali jawnie z ruchem polskim²⁴. Nawet będąc proboszczem u św. Jakuba w Olsztynie, odprawiał po polsku Mszę św. i głosił polskie kazania, a także jako jeden z niewielu odprawiał nabożeństwa Polakom zesłanym do Prus Wschodnich w czasie wojny²⁵.

W wyżej wskazanych parafiach dekanatu szumskiego i dzierzgońskiego w okresie plebiscytowym obowiązki duszpasterskie wykonywali:

W okresie plebiscytowym w Postolinie pracował ks. Paweł Mateblowski (*16.02.1881), proboszcz parafii w latach 1917–1948, który święcenia kapłańskie przyjął 11 lutego 1906 r.²⁶. Przez dwa lata pracował jako wikariusz w Kalwie, a od 25 kwietnia 1908 r. był wikariuszem w parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie. Ponadto, pełnił obowiązki wikariuszowskie: w Biskupcu Reszelskim (1909–1916), a od września 1916 r. do 26 marca 1917 r. w Barczewie. W tym czasie (1917 r.) objął urząd proboszcz w Postolinie, pozostając tam do śmierci, czyli 16 kwietnia 1952 r.,

²¹ J.W. Obląk, *Sprawa polska ludności katolickiej*, s. 99.

²² *Fato profugi. Vom Schickal ermländischer Priester 1939–1945–1965*, Neumünster 1965, s. 29.

²³ W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821–1945*, Olsztyn 2000, s. 147–148 – Hanowski Jan (1873–1968), ur. w Małkach pod Olsztynem, jako neoprezbiter pracował od 1900 r. w Postolinie. Ze Straszewa odszedł do Gietrzwałdu (1913–1924), a potem w Olsztynie par. św. Jakuba.

²⁴ J. Chłosta, *Księga trudnych czasów*, s. 25; J. Wiśniewski, *Polskość i plebiscyt na Powiślu*, s. 222; J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii*, s. 282–283.

²⁵ W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie*, s. 147.

²⁶ J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii*, s. 283.

przy czym w 1948 r. przeszedł na emeryturę. Pod koniec życia stracił wzrok. Jego ciało spoczęło na cmentarzu przykościelnym²⁷. Zalicza się go do tych młodych kapłanów, którzy „dali się poznać jako Polacy w okresie plebiscytu i później, niemiej cichą pracą na rzecz polskości prowadzili już przed 1914 r. będąc wikariuszami”²⁸.

Wikariuszami ks. Mateblowskiego w Postolinie byli: ks. Bronisław Sochaczewski w latach 1913–1920 oraz ks. Franciszek Pruss w latach 1920–1923. Ks. Sochaczewski urodził się w Brusach k. Chojnic 15 maja 1886 r. Po święceniach kapłańskich 26 stycznia 1913 r. we Fromborku, został skierowany do pracy w Sztumie, ale już 10 listopada tego roku do 13 lutego 1920 r. pracował w Postolinie. Kolejno, był wikariuszem w Kwidzynie, następnie w Świętej Lipce, od lata 1922 r. w Ełku, od lipca 1923 r. w Lamkowie. Dnia 8 czerwca 1931 r. otrzymał nominację proboszczowską na Krasną Łąkę, gdzie mimo gróźb, nauczał religii po polsku. Działał także w Związku Polaków w Niemczech (Towarzystwo św. Kingi), a także aktywnie zaangażował się w pracę plebiscytową na rzecz Polski, uczestnicząc w wiecach plebiscytowych z Polakami, stąd nazywano go „polonofilem”. Kuria biskupia we Fromborku zakazała mu nauczania religii w języku polskim, a 26 sierpnia 1939 r. musiał zrezygnować z probostwa. Szykanowany, został wysiedlony z Prus, osiadając w Gdyni, gdzie objął funkcję kapelana Wojska Polskiego. W październiku 1939 r. został aresztowany, potem osadzony w KL Stutthof, a następnie w Sachsenhausen, gdzie dotkliwie skatowany zmarł 13 maja 1940 roku²⁹.

Na wikariacie w Postolinie, ks. B. Sochaczewskiego zastąpił ks. Franciszek Pruss, pracując tu w latach 1920–1923³⁰. Urodził się Uniszewie 22 lipca 1888 r., a księdzem został 26 stycznia 1913 r. Po święceniach rozpoczął pracę w parafii św. Trójcy w Kwidzynie, 26 marca 1923 r. został proboszczem i skąd odszedł 21 marca 1944 r. do Ryjewa. Dnia 28 czerwca 1957 r. przeszedł na emeryturę, zmarł 25 grudnia 1971 w Kwidzynie, a pochowano go w Ryjewie. W okresie hitlerowskim spowiadał po polsku wbrew zakazom władz, a także stawał w obronie ludności polskiej. Kiedy biskup Maksymilian Kaller zażądał od ks. E. Grossa z Tychnów, aby ten podał się do dymisji, ponieważ o to postulował niemiecki nauczyciel, wówczas w jego obronie stanął ks. F. Pruss oraz parafianie tychnowscy³¹.

W Prabutach, ks. Stanisław Rosenau był proboszczem w latach 1915–1944. W czasie plebiscytu był osobą wspierającą działania na rzecz przynależności Powiśla do Polski. To wsparcie, jakie otrzymali od proboszcza katolicy polscy, miało

²⁷ *Elenchus cleri Dioecesis Warmiensis, Brunsbergae 1917–1936*; J. Wiśniewski, *Dzieje parafii Postolin (XIII–XX w.)*, Ryjewo – Postolin – Bielefeld 1989, s. 39; W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie*, s. 243; *Fato profugi*, s. 45.

²⁸ J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii*, s. 283.

²⁹ T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku*, Warszawa 1983, s. 294; J. Wiśniewski, *Dzieje parafii Postolin (XIII–XX w.)*, s. 46; J. Chłosta, *Księża trudnych czasów*, s. 54 nn; W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie*, s. 332; J. Wiśniewski, „*Wkroczenia*” księży pochodzenia polskiego, s. 132–133, 137.

³⁰ *Elenchus cleri Dioecesis Warmiensis, Brunsbergae 1921–1923*; J. Wiśniewski, *Dzieje parafii Postolin (XIII–XX w.)*, s. 46.

³¹ *Fato profugi*, s. 53; W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie*, s. 288; J. Wiśniewski, *Dzieje parafii Postolin (XIII–XX w.)*, s. 46; J. Wiśniewski, „*Wkroczenia*” księży pochodzenia polskiego, s. 133.

swoje źródło w tym, że jako wikariusz w Postolinie, Kalwie i Sztumie (1905–1909), działał w ruchu polskim. W Prabutach pozostał do śmierci 19 marca 1944 roku³².

W 1913 r. do Straszewa został skierowany ks. Franciszek Połomski, który pozostał tu do śmierci 2 września 1923 r. Pochodził z Mikołajek Pomorskich, gdzie urodził się 13 grudnia 1875 r. Po ukończeniu gimnazjum w Brodniczy i seminarium duchownego w Braniewie otrzymał święcenia kapłańskie 27 stycznia 1901 r. Jako neoprezbiter rozpoczął pracę w Postolinie, a od 20 października 1902 r. w Starym Targu. Od 1904 r. był proboszczem misyjnym w Piszcu, skąd został odwołany w 1913 r. – za nauczanie religii po polsku oraz odprawianie nabożeństw polskim robotnikom sezonowym wbrew zakazom władz. Został skierowany do Straszewa, gdzie był kuratusem. Tu wszystkie dokumenty kościelne sporządzał w języku polskim, chociaż miał prawo wystawiać je po łacinie, nie narażając się na szykany. Należał do Towarzystwa Naukowego w Toruniu³³. Ze wspomnień moich dziadków z pobliskiego Dubiela wiadomym jest, że cierpiał na dolegliwości nerwicowe, które czasem nie pozwalały księdzu wygłoszenie kazania po mszy św. Opiekująca się nim siostra odprowadzała brata na plebanię.

Ks. Gustaw v. Palmowski (*1841 r.) prowadził pracę duszpasterską w Starym Targu jako proboszcz w latach 1889–1927. Według opinii biskupa J.W. Obłąka można go zaliczyć do tych księży, którzy potajemnie wspierali ruch polski³⁴. Stąd nie są znane bardziej otwarte działania na rzecz parafian polskich. Zaraz po przyjęciu święceń w 1873 r. został skierowany na wikariat w Biskupcu Reszelskim, a następnie informacja dotyczyła jego nominacji na kuratusa w Mrągowie, gdzie pracował od października 1883 r. do 18 października 1888 r. Dnia 23 maja 1889 r. otrzymał nominację na urząd proboszcza w Starym Targu, gdzie pozostał do śmierci, czyli 25 lutego 1927 r. Spoczywa na miejscowym cmentarzu³⁵.

Wśród współpracowników ks. G. Palmowskiego był m.in. bł. ks. Władysław Demski (ur. 5.08.1884 r. w Straszewie, syn rolnika)³⁶, który był w Starym Targu wikariuszem w okresie plebiscytowym, czyli w latach 1919–1922. Był zaliczany do

³² W. Zawadzki, *Duchowieństwo*, s. 307; J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii*, s. 282; J. Wiśniewski, „*Wkroczenia*” księży pochodzenia polskiego, s. 134.

³³ W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie*, s. 281; J. Wiśniewski, „*Wkroczenia*” księży pochodzenia polskiego, s. 132, 137; J. Wiśniewski, *Polskość i plebiscyt na Powiślu*, s. 222.

³⁴ J. Wiśniewski, *Polskość i plebiscyt na Powiślu*, s. 282.

³⁵ W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie*, s. 267.

³⁶ Ks. W. Demski został beatyfikowany w grupie 108 Męczenników II wojny światowej 13 czerwca 1999 r. w Warszawie, a po kilku latach bp J. Styrna prosił Stolicę Apostolską, aby ogłosiła Go patronem kapłanów diecezji elbląskiej (miałem zaszczyt odczytywać dekret Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z 10 kwietnia 2010 r. w kościele w Straszewie w czasie dnia skupienia Księża diecezji). Do tej pory ukazała się znaczna ilość publikacji o działalności ks. W. Demskiego, m.in.: T. Oracki, *Demski Władysław*, w: *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla*, Warszawa 1983, s. 85 (literatura); Tenże, *Demski Władysław*, w: *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego – Suplement I*, Gdańsk 1998, s. 67–68; L. Dombek, *Demski Władysław*, w: *Inowrocławski Słownik Biograficzny*, Inowrocław 1991, s. 24–25; L. Gładyszewski, *Sluga Boży ks. Władysław Demski (1884–1940)*, w: *Męczennicy za Wiarę 1939–1945*, Marki-Struga 1996, s. 52–57; J. Wiśniewski, *Ks. Władysław Demski ze Straszewa – kandydatem na ołtarze*, w: Tegoż, *Pomezania. Z dziejów kościelnych*, Elbląg 1996, s. 403–406; Tenże, *Postać błogosławionego księdza Władysława Demskiego (1884–1940) na tle polityki germanizacyjnej*, w:

księży diecezji warmińskiej, którzy jeszcze przed I wojną światową i w czasie plebiscytu silnie angażował się w ruch polski, wspierając ludność polską³⁷. Władysław Demski przyjął kapłaństwo 6 lutego 1910 r., a następnie pracował jako wikariusz: we Wrzesinie (1910–1911), Barczewie (1911–1915) – w czasie wojny opiekował się jeńcami polskimi i rosyjskimi, w Biskupcu Reszelskim (1916–1919) – gdzie prowadził pracę oświatową wśród Polaków. Od 20 marca 1919 r. do 17 sierpnia 1922 r., kiedy pożegnał się z parafianami, ponieważ władze niemieckiego szycanowały go, ale dopiero 3 stycznia 1923 r. otrzymał zgodę biskupa warmińskiego na opuszczenie diecezji, znajdując pracę w Inowrocławiu. W Starym Targu „włączył się aktywnie w działalność na rzecz plebiscytu, m.in. był opiekunem towarzystw ludowych i bliskim współpracownikiem Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego. W listopadzie 1920 r. został członkiem Komitetu Centralnego Związku Polaków w Prusach Wschodnich w Olsztynie. W Związku współpracował z Heleną Sierakowską z Waplewa Wielkiego, obejmując patronat nad szkolnictwem. Wreszcie, 8 kwietnia 1922 r. został wiceprezesem Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego na Powiślu z siedzibą w Sztumie”³⁸. Regułą było, że księża przede wszystkim angażowali się w pracę oświatową, nie podejmując w swoich działaniach spraw *stricte* politycznych, chociaż oświata polska i kwestia głosowania plebiscytowego była przez władze niemieckie traktowane jako zaangażowanie polityczne zagrażające bezpieczeństwu państwa. Praca duszpastersko-oświatowa wśród ludności polskiej legła u podstaw jego męczeńskiej śmierci. Wprawdzie ks. W. Demski usunął się z ziem zajmowanych przez Niemców, jednak krótko po wkroczeniu wojsk hitlerowskich na teren Polski, czyli 2 listopada 1939 r. wraz z innymi kapłanami został aresztowany w starostwie inowrocławskim. Po więzieniu w czterech zakładach karnych, 8 lutego 1940 r. został przewieziony do obozu koncentracyjnego KL Stuffhof. Kolejnym etapem jego męczeńskiej drogi był KL Sachsenhausen, do którego dotarł 10 kwietnia 1940 r. Po dotkliwym pobiciu przez blokowego, który karał księdza ćwiczeniami tzw. „żabka” i nakazywał ustami szukać różańca w błocie. Skatowanego ks. Demskiego jego koledzy księża przyprowadzili na apel obozowy, gdzie nie mogąc utrzymać się na nogach runął na ziemię, umierając pod płotem dnia 28 maja 1940 r. Kierownictwo obozu wysłało 29 maja 1940 r. telegram do rodziny, powiadmiając „vom Tode von ks. W. Demski”³⁹.

W Tychnowach, w czasie plebiscytowym duszpasterzował ks. Eryk Gross (ur. 10 III 1903; zm. 17 XI 1935). Do parafii przybył jak neoprezbiter i pracował tu jako wikariusz przez 7 lat, u boku ks. P.P. Baranowskiego. W dzień po jego śmierci,

SE: t. 8, 2007, s. 17–31; Tenże, *Kapłani – Męczennicy i księża prześladowani na Powiślu do 1945 r.*, w: SE, t. X, 2009, s. 95–102; Tenże, *Błogosławiony Władysław Demski – kapłan, absolwent WSD „Hosianum”, męczennik za wiarę i polskość Powiśla*, w: *Męczennicy Kościoła warmińskiego XX wieku*, red. ks. J. Guzowski, Olsztyn 2004, s. 83–94; Tenże, *Żywość bl. Władysława Demskiego, kapłana, męczennika, wpisany w dzieje parafii Straszewo na Powiślu*, Pelplin 2010.

³⁷ W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickiego*, s. 101–102; J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii*, s. 283; *Męczennicy XX wieku*, w: Kolekcja Communio, t. 14, 2001; J. Wiśniewski, *Błogosławiony Władysław Demski – kapłan, absolwent WSD „Hosianum”*, s. 83–94.

³⁸ J. Wiśniewski, *Żywość bl. Władysława Demskiego*, s. 14.

³⁹ Tamże, s. 27, przypis 38 – ten telegram przedstawiła rodzina Zamordowanego.

czyli 27 grudnia 1901 r. administratorem w Tychnowach został ks. Jan Kiszporski⁴⁰, ale ostatecznie proboszczem mianowano ks. E. Grossa. Należy tu przytoczyć opinię, jaką wystawił mu Mieczysław Rogalski, konsul polski w Kwidzynie, członek Polskiej Rady Ludowej w Kwidzynie: „Ksiądz Gross był przecież jedynym kapłanem – Polakiem, który w latach trzydziestych nie dopuścił do zmniejszenia liczby nabożeństw polskich. Uzasadniał to tym, że w parafii na 1135 wiernych aż 1000 stanowią Polacy. Dlatego w miesiącu tylko w jedną niedzielę odprawiał nabożeństwa w języku niemieckim, a pozostałe po polsku”⁴¹. Nazywano go pogardliwie „polskim popem”, a nauczyciel niemiecki ciągle pisał do biskupa M. Kallera, aby usunął go z probostwa. Ten jednak znalazł skutecznego obrońcę w osobie dziekana kwidzyńskiego ks. Franciszka Prussa (od 1944 r. proboszcza w Ryjewie)⁴².

ZAKOŃCZENIE

W czasie od wyznaczenia terenów plebiscytowych w Wersalu w 1919 r. do dnia głosowania plebiscytowego 11 lipca 1920 r., na terenie ziemi szumskiej pracowało 19 księży, z których w ruch polski było zaangażowanych 6 duszpasterzy. W 13 przypadkach księża nie pozostawili wyraźnych „śladów” swojego zaangażowania w promowanie polskości, chociaż też nie zachowały się informacje, dotyczące ich działań proniemieckich⁴³. Epicentrum⁴⁴ działań propolskich tworzyły parafie (alfabetycznie): Postolin, Stary Targ, Straszewo, Tychnowy, a wikariusze pracujący w nich w okresie plebiscytowym, swoje doświadczenie przeszczepiali w późniejszym czasie na powierzone im pieczy proboszczowskie parafie (ks. B. Sochaczewski w Krasnej Łące; ks. Franciszek Prus w Kwidzynie i Ryjewie). W tym rejonie mieszkało najwięcej Polaków, m.in.: Stary Targ – 50%, Krasna Łąka – 51%, Postolin – 60%, Straszewo – 61%, Trzciano – 64%, Pułkowice – 67%, Brachlewo – 72%. Na terenie Powiśla za Polską głosowało 7,6%, natomiast w powiecie szumskim aż 19,1%. Na te wyniki bez wątpienia miała wpływ praca duszpastersko-patriotyczna, działających tutaj księży. Na ziemi szumskiej dwóch księży: ks. W. Demski oraz ks. Bronisław Sochaczewski, poniosło największą ofiarę, oddając swoje życie za duszpasterzowanie wśród ludności polskiej. Motywacja ich pracy miała fundamentalny wymiar. Wy-

⁴⁰ J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii*, s. 284 – był przychylny katolikom polskim, ale był związany z partią Centrum.

⁴¹ J. Chłosta, *Księża trudnych czasów*, s. 17–18.

⁴² J. Wiśniewski, „*Wkroczenia*” księży pochodzenia polskiego, s. 133.

⁴³ Byli to księża pracujący w następujących parafiach: 1. Sztum – ks. Leon Neumann: 1919–1950; 2. ks. Wiktor Gollan, wikariusz: 1915–1925; 3. Kwidzyn z Nebrowem Wielkim i Brokowem (1936 r.) – ks. Jan Szotowski: 1908–1923; 4. Prabuty – ks. Stanisław Rosenau: 1915–1944; 5. Benowo – ks. Otto Pulina: 1918–1939; 6. Dąbrówka (Malborska) – ks. Franciszek Biernath: 1919–1940; 7. Kalwa z filią Szropy – ks. Franciszek Kather: 1918–1954; 8. Bągart ze stacją misyjną w Tywęzach; 9. Jasna – ks. Józef Buchholz: 1904–1937; 10. Krasna Łąka – ks. Jakub Mayska: 1905–1924; 11. Mikołajki Pomorskie – ks. Jan Springer: 1909–1932; 12. Żuławka Szumska – ks. Oswald Hoppe: 1912–1925. Por. W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie*, s. 20–49 – wykaz księży według parafii.

⁴⁴ J. Wiśniewski, „*Wkroczenia*” księży pochodzenia polskiego, s. 125.

nikała z przekonania, że wierzący tylko wówczas poznają dogłębnie Ewangelię, gdy zostanie im ona zaszczipiona w ojczyściej mowie, przekazanej przez matkę. Kapłani ci, byli przekonani o wartościach swojej pracy, ponieważ wynieśli je z domu rodzinnego, w którym zostali wychowani w duchu przywiązania do wiary katolickiej, głęboko złączanej z polską tradycją patriotyczną, zwaną często pobożnością ludową.

WPLYW KSIĘŻY DEKANATU SZTUMSKIEGO NA PROCES UTRWALANIA POLSKOŚCI I KATOLICYZMU NA TERENIE POWIŚLA W LATACH 1919–1920

STRESZCZENIE

Dekanat sztumski należał, postanowieniem traktatu wersalskiego z 28.06.1919 r. do kwidzyńskiego okręgu kwidzyńskiego. Polacy tu mieszkający, po przegranym plebiscycie, doświadczając terroru szukali pomocy u premiera rządu polskiego W. Witos, ale ten im odpowiedział: „Kto Polak, wróci do Polski. Z powodu tych kilku Polaków z Niemcami wojny prowadzić nie będziemy”. Polacy na Powiśle tworzyli bardziej uświadomione i zwarte skupiska, niż w innych polskich rejonach diecezji. Zwłaszcza w centralnej części dekanatu sztumskiego, w parafiach: Postolin, Straszewo, Stary Targ, Tychnowy. W tych wspólnotach duszpasterzowali zasłużeni dla polskości kapłani: 2 poniosło śmierć w okresie hitlerowskim w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen – błogosławiony ks. Władysław Demski i ks. Bronisław Sochaczewski, a 4 kolejnych włączyło się aktywnie w pracę plebiscytową na rzecz Polski: ks. P. Mateblowski, ks. F. Prus, ks. S. Rosenau, ks. F. Połomski, ks. G. v. Palmowski, ks. E. Gross. Tych 8 księży wyróżniało się gorliwą pracą wśród parafian Polaków, a pozostałych 11 duszpasterzy nie pozostawiło wyraźnych „śladów” na rzecz wspierania polskiej religijności katolickiej, ale też nie podejmowało działań proniemieckich w swojej pracy, chociaż wykonywali zalecenia fromborskiej kurii biskupiej. To zaangażowanie księży w „polskie” duszpasterstwo ujawniło się skutecznie w wysokim procencie głosowania za Polską w okresie plebiscytu.

THE INFLUENCE OF THE SZTUM DECANATE PRIESTS ON THE PROCESS OF CONSOLIDATION OF POLISHNESS AND CATHOLICISM IN THE POWIŚLE REGION IN 1919–1920

SUMMARY

The Sztum Decanate belonged, by the decision of the Treaty of Versailles of 28 June 1919, to the District of Kwidzyn. The Poles who resided here, following the lost Plebiscite, falling victim to terror, reached out for help to the Prime Minister of the Polish Government Wincenty Witos but he responded to them: “Those who are Polish, will come back to Poland. We will not go to war with the Germans for those few Poles”. The Poles in the Powiśle region established more informed and close communities than in other Polish regions of the Diocese. In particular, in the central part of the Sztum Decanate in the parishes of Postolin,

Straszewo, Stary Targ and Tychnowy. Some meritorious priests who consolidated Polishness shepherded those communities: 2 of them died in the Nazi era in the concentration camp in Sachsenhausen – the Blessed Fr. Władysław Demski and Fr. Bronisław Sochaczewski, and 4 other actively joined the Plebiscite work in favour of Poland: Fr. P. Mateblowski, Fr. F. Prus, Fr. S. Rosenau, Fr. F. Połomski, Fr. G. v. Palmowski; Fr. E. Gross. Those 8 priests distinguished themselves with zealous work among Polish parishioners, and the other 11 priests did not leave any distinctive “marks” in favour of the Polish Catholic religious practices but neither did they take up any pro-German actions in their work, although they followed the instructions of the Frombork Bishop Curia. This engagement of priests in the “Polish” ministry translated effectively into a high percentage of pro- Poland vote in the Plebiscite.

DER EINFLUSS VON PRIESTERN DES STUHMER DEKANATS AUF DEN PROZESS DER FESTIGUNG VON POLENTUM UND KATHOLIZISMUS AUF DEM GEBIET DER UNTEREN WEICHEL IN DEN JAHREN 1919-1920

ZUSAMMENFASSUNG

Das Stuhmer Dekanat gehörte gemäß den Bestimmungen des Friedensvertrags von Versailles vom 28.06.1919 zum Marienwerder Bezirk. Da die hier lebenden Polen nach der verlorenen Volksabstimmung oft dem Terror ausgesetzt waren, suchten sie Hilfe beim polnischen Premierminister W. Witos, aber er antwortete ihnen: „Wer Pole ist, sollte nach Polen zurückkehren. Wegen dieser wenigen Polen werden wir keinen Krieg gegen Deutschland führen.“ Die Polen auf dem Gebiet der Unteren Weichsel schufen eine bewusstere und einheitlichere Menschenanhäufung als in anderen polnischen Regionen der Diözese. Das bezieht sich vor allem auf die Pfarreien im zentralen Teil des Stuhmer Dekanats: Pestlin, Dietrichsdorf, Altmark, Tiefenau. In diesen Gemeinden arbeiteten Priester, die sich um die Verbreitung des Polentums verdient machten. Zwei von ihnen starben in der NS-Zeit im KZ Sachsenhausen - seliger Priester. Władysław Demski und Priester Bronisław Sochaczewski. Sechs weitere Geistliche beteiligten sich aktiv an der Volksabstimmung und warben für Polen: P. Mateblowski, F. Prus, S. Rosenau, F. Połomski, G. Palmowski, E. Gross. Diese acht Priester zeichneten sich durch ihre eifrige Arbeit unter polnischen Gemeindemitgliedern aus. Andere 11 Priester hinterließen zwar keine deutlichen „Beweise“ für die Unterstützung der polnischen katholischen Religiosität, aber sie unternahmen auch keine prodeutschen Aktivitäten, obwohl sie die Anordnungen der Frauenburger Bischofskurie befolgen mussten. Dieses Engagement von Priestern für die „polnische“ pastorale Arbeit zeigte sich signifikant während der Volksabstimmung in einem hohen Prozentsatz der Stimmen für Polen.

BIBLIOGRAFIA

- Albert A., *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. 1: 1914–1945, Warszawa 1995.
 Chłosta J., *Księga trudnych czasów. Biografie 30 warmińskich duchownych*, Olsztyn 1997.
 Dombek L., *Demski Władysław*, w: *Inowrocławski Słownik Biograficzny*, Inowrocław 1991, s. 24–25.
Elenchus cleri Dioecesis Warmiensis, Brunbergae 1917–1936.

- Fato profugi. Vom Schickal ermländischer Priester 1939–1945–1965*, Neumünster 1965.
- Gładyszewski L., *Sluga Boży ks. Władysław Demski (1884–1940)*, w: *Męczennicy za Wiarę 1939–1945*, Marki – Struga 1996, s. 52–57.
- Historia Pomorza*, t. III, cz. 2, red. G. Labuda, opr. J. Jasiński przy udziale Z. Szultki, Poznań 1996.
- Jasiński J., *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku*, Olsztyn 1983, cz. III – *Ruch polski. Rozwój nowoczesnej świadomości narodowej (1885–1914)*, Olsztyn 1983.
- Kozicki S., *Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r.*, t. 1, Warszawa 1965.
- Męczennicy XX wieku*, w: *Kolekcja Communio*, t. 14, 2001.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Obłąk J.W., *Sprawa polska ludności katolickiej na terenie diecezji warmińskiej w latach 1870–1914*, w: „*Nasza Przeszłość*”, t. 18, 1963, s. 35–139.
- Oracki T., *Demski Władysław*, w: *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego – Suplement I*, Gdańsk 1998, s. 67–68.
- Oracki T., *Demski Władysław*, w: *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku*, Warszawa 1983, s. 85.
- „*Pastoralblatt*” nr 6 (1.06.) z 1918 r.
- Szorc A., *Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248–1998*, Dzierzgoń 1998.
- Wiśniewski J., „*Wkroczenia*” księży pochodzenia polskiego w pracy na rzecz ludności polskiej w Prusach (Powiśle) w latach 1920–1939, w: *Działalność narodowa Polaków na północnym pograniczu polsko-niemieckim w dwudziestoleciu międzywojennym*, red. Z. Romanow, Bytów – Pruszcz Gdański 2010, s. 123–138.
- Wiśniewski J., *Błogosławiony Władysław Demski – kapłan, absolwent WSD „Hosianum”, męczennik za wiarę i polskość Powiśla*, w: *Męczennicy Kościoła warmińskiego XX wieku*, red. ks. J. Guzowski, Olsztyn 2004, s. 83–94.
- Wiśniewski J., *Dzieje parafii Postolin (XIII–XX w.)*, Ryjewo – Postolin – Bielefeld 1989.
- Wiśniewski J., *Kapłani – Męczennicy i księża prześladowani na Powiślu do 1945 r.*, w: *SE*, t. X, 2009, s. 95–102.
- Wiśniewski J., *Kościół i kaplice na terenie byłej diecezji pomezkańskiej 1243–1821*, t. 1–2, Elbląg 1999.
- Wiśniewski J., *Ks. Władysław Demski ze Straszewa – kandydatem na ołtarze*, w: *Tegoż, Pomezania. Z dziejów kościelnych*, Elbląg 1996, s. 403–406.
- Wiśniewski J., *Polskość i plebiscyt na Powiślu ze szczególnym uwzględnieniem roli duchowieństwa katolickiego*, w: *SPelp*, t. XX/XXI, 1990/91, s. 218–225.
- Wiśniewski J., *Postać błogosławionego księdza Władysława Demskiego (1884–1940) na tle polityki germanizacyjnej*, w: *SE*, t. 8, 2007, s. 17–31.
- Wiśniewski J., *Szkoły elementarne w parafii Tychnowy-Straszewo na Powiślu w połowie XIX wieku*, w: *KMW*, 1977, nr 1 (135), s. 47–63.
- Wiśniewski J., *Żywoł bł. Władysława Demskiego, kapłana, męczennika, wpisany w dzieje parafii Straszewo na Powiślu*, Pelplin 2010.
- Wrześciński W., *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920–1939*, Olsztyn 1973.
- Zawadzki W., *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821–1945*, Olsztyn 2000.
- Zieliński Z., *Bismarck Otto von*, w: *EK*, t. 2, 1976, s. 620–621.
- Zieliński Z., *Kościół i naród w niewoli*, Lublin 1995.
- Zieliński Z., *Kulturkampf*, w: *EK*, t. 10, 2004, s. 205–207.